

Anna Dłużewska

*Wydział Turystyki i Rekreacji
Wyższa Szkoła Przymierza Rodzin
Warszawa*

FENOMEN SUKCESU TURYSTYCZNEGO DUBAJU (ZEA). PRZYCZYNY I PROGNOZY NA PRZYSZŁOŚĆ

Historia sukcesu gospodarczego Dubaju to historia zaledwie jednego pokolenia. Jeszcze 40 lat temu w miejscach, gdzie obecnie leżą hotele najbardziej luksusowych sieci, znajdowała się pustynia. Miejscowa ludność utrzymywała się głównie z rybołówstwa i z połowu pereł. W kraju nie było asfaltowych ulic, murowanych, piętrowych domów. Na zdjęciach z lat 60. wystawianych w muzeum historycznym widzimy bosych mężczyzn, kobiety w maskach i stada kóz biegające po klepiskach. Emiraty stanowiły wówczas niezależne, czasem konkurujące z sobą państwa.

Wszystko zmieniło się w 1966 r., kiedy w Abu Dhabi odkryto ropę. Razem z nią popłynęły ogromne inwestycje, co spowodowało szybkie bogacenie kraju oraz jego mieszkańców¹. Mniejsze złoża ropy naftowej odkryto również w innych Emiratach. W samym Dubaju bogactwa naturalne nie były zbyt imponujące, kraj wykorzystał za to szansę handlu ropą (rozbudowując port i usługi towarzyszące) oraz biorąc na siebie zaopatrywanie w dobra wzbogaconych mieszkańców pozostałych Emiratów. Dzięki prężnej działalności gospodarczej Dubaj stał się drugim (po Abu Dhabi) pod względem zamożności spośród Emiratów Arabskich.

Przełomowa okazała się również decyzja (1971 r.) o utworzeniu Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Szejkowie siedmiu Emiratów: Abu Dhabi, Ajman, Fujairah, Ras Al Chajma, Sharja, Umm al.-Kajwajn i Dubaju zdecydowali o wspólnym prowadzeniu polityki zagranicznej, przy jednoczesnym zachowaniu ogromnej wewnętrznej autonomii. Z decyzji o zjednoczeniu wyłamał się jedynie

¹ *Encyklopedia PWN; Middle East 1989-1998: Tourism Market Trends. Eighteenth Meeting, Damascus, Syrian Arab Republic, 27-29 April 1999/WTO Commission for the Middle East., World Tourism Organization, Madrid 1999.*

Katar i Bahrajn. Szejk Dubaju jest zgodnie z ustawą personą „nr 2” w Emiratach, na czele stoi Szejk Abu Dhabi.

W gestii poszczególnych Emiratów leży ustawodawstwo dotyczące alkoholu, ubioru, związków itd., jak więc łatwo się domyśleć, zagadnienia te rozwiązywane są w różny sposób. Odmienna jest również sytuacja ekonomiczna poszczególnych Emiratów. Najbogatsze są Emiraty, na terenie których znajdują się złoża ropy naftowej.

Terytoria administracyjne poszczególnych Emiratów nie są spójne i nie kończą się w „pewnych granicach” – wręcz przeciwnie. Niektóre z nich, np. Sharjah, Ajman, Fujairah i Dubaj, rozłożone są wyspowo na terenie całego ZEA. W środku Zjednoczonych Emiratów Arabskich leżą także terytoria należące do sąsiedniego Omanu. Jeśli przyjrzymy się lokalnym tradycjom, taki podział administracyjny staje się zrozumiały: w granice państw weszły wszelkie posiadłości górskie i nadmorskie poszczególnych Szejków. Do Dubaju należy na przykład rozległy obszar górski wokół oazy Hatta (na granicy Omanu) oraz pustynia piaszczysta (przy Abu Dhabi)². Powierzchnia Dubaju wynosi 3,9 tys km². Kraj liczy 674 tys. mieszkańców. Dubaj to kraj bardzo bezpieczny – odnotowuje się tu jeden z najniższych wskaźników przestępczości na świecie.

Emir Dubaju nie wpadł w entuzjazm z powodu pobliskich złóż ropy i szybkiej perspektywy wzbogacenia się, przeszłość państwa związał głównie z inwestycjami w zakresie turystyki, stwarzając ponadto dogodne warunki do inwestycji kapitałowych z całego świata. Wszyscy mieszkańcy Dubaju (również cudzoziemcy) nie płacą podatków od indywidualnych dochodów, bardzo nisko opodatkowana jest działalność gospodarcza (4%), dzięki czemu Dubaj zyskał opinię gospodarczej Mekki. Z podatków zwolnione są również wszelkie towary wwożone przez Port Jebel Ali³.

Boom inwestycyjny przypadł na lata 1994-1996, kiedy to inwestycje związane z turystyką wyniosły aż 35% wszystkich inwestycji w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Obecnie udział inwestycji turystycznych wynosi 28% – co jest największym wskaźnikiem wśród wszystkich krajów Bliskiego Wschodu⁴. Należy przy tym pamiętać, że dane te zostały uśrednione dla wszystkich Emiratów ZEA, w praktyce jednak większość inwestycji związanych z turystyką powstała na terenie Dubaju, więc ich rzeczywisty udział jest zdecydowanie wyższy niż podają statystyki.

Wpływ kapitału z zewnątrz niesie zwykle ryzyko dużego przepływu majątku (z zysków) poza granice kraju⁵. Aby temu zaradzić, rząd ustawowo

² *Geografia państw świata*, praca zbior., Muza S.A., Warszawa 1999.

³ Informacje na stronach internetowych Rządu Dubaju.

⁴ World Travel & Tourism Council.

⁵ Negatywnym przykładem mogą być inwestycje w Kambodży: lotnisko międzynarodowe w Siem Reap, duże sieci hotelowe, a nawet kompleks ruin Angkor Wat odprowadzają ponad 95% zysków do zagranicznych inwestorów (badania własne 2003 r.).

zagwarantował swoim obywatelom prawo własności na poziomie 51%. Wszystkie hotele, salony samochodowe, sklepy, restauracje i inne obiekty muszą być w 51% własnością obywatela ZEA, więc automatycznie przynoszą dochód rodzimej ludności Emiratów⁶.

Wyjątkiem są trzy wyznaczone strefy (w tym Festival City i Palma), gdzie cudzoziemcy mogą posiadać 100% praw własności.

Dubaj ma obecnie najbogatszą infrastrukturę turystyczną ze wszystkich krajów Bliskiego Wschodu. To tutaj mieszczą się hotele najbardziej luksusowych sieci, centra konferencyjne i handlowe itd. Bardzo prężnie działa międzynarodowe lotnisko, które jest też ważnym punktem tranzytowym w podróżach na Daleki Wschód. Dochody z turystyki pełnią również istotną rolę w nadmorskim Emiracie Fujairah (najpiękniejsze wybrzeże i rafy koralowe), w porównaniu do inwestycji w Dubaju są jednak nieznaczące.

Światowa Organizacja Turystyki (WTO), World Travel & Tourism Council oraz DTCM (Department of Tourism & Commerce Marketing; Government of Dubai) nie publikują opracowań statystycznych dotyczących poszczególnych Emiratów. Wszelkie zestawienia dotyczą Zjednoczonych Emiratów Arabskich jako całości, w przypadku analizy turystyki w Dubaju siłą rzeczy wskazują więc dane niższe niż w rzeczywistości⁷.

W praktyce, jeśli wziąć pod uwagę powierzchnię kraju i liczbę mieszkańców, Dubaj to jedna z największych potęg turystycznych na świecie. Prognozy rozwoju turystyki na najbliższe lata są jeszcze bardziej imponujące⁸.

Sukces turystyczny Dubaju jest tym bardziej zaskakujący, iż znajduje się on w bardzo konserwatywnej i wydawałoby się nie sprzyjającej turystyce części świata. Istotnie, w pewnym sensie Dubaj pozostał bardzo konserwatywny. To jedno z nielicznych miejsc na świecie, gdzie w tak dużym stopniu nowoczesność żyje obok tradycji, gdzie stare miesza się z nowym. Rdzenni mieszkańcy Emiratów, choć korzystają z telefonów satelitarnych i jeżdżą najnowszymi samochodami, przestrzegają tradycyjnych norm i w miejscach publicznych ubierają się bardzo zachowawczo. Mężczyźni noszą śnieżnobiałe „suknie” z długimi rękawami, nazywane dishdasha, białe nakrycie głowy (guatra) z charakterystycznym, czarnym paskiem (agal). Kobiety ubierają się na czarno: czarny żorzetowy płaszcz (abeyya) i czarna chusta (shayla), nakładana na głowę tak, by przykrywała twarz i oczy. Do niedawna pod zasłoną nosiły skórzaną lub metalową maskę – nadal powszechnie możemy zobaczyć taki ubiór w sąsiedniej Sharji lub w Abu Dhabi, w Dubaju maski należą jednak do rzadkości. Niektóre kobiety odkrywają twarz lub zakładają marokański haik – zasłonę na twarz odsłaniającą oczy⁹.

⁶ Strony internetowe Rządu Dubaju, rozdział dot. inwestycji.

⁷ Udział turystyki przyjazdowej do ZEA w skali świata wynosi 0,3% (dla porównania wskaźnik dla Polski wynosi 0,5%). Dane World Travel & Tourism Council, 2004 r.

⁸ W latach 2003-2004 dochody z turystyki przyjazdowej do ZEA zwiększyły się o 6,3%.

⁹ Badania własne.

Rdzenni Dubajczycy to najwyższa w hierarchii, najbardziej zamożna grupa społeczna – nic więc dziwnego, że bardzo chętnie podkreślają swoje pochodzenie. Zakładanie tradycyjnego stroju również jest tego przejawem. W przypadku kobiet ubranie nie oznacza „afgańskiego” podporządkowania. Aktywnie uczestniczą one w życiu społecznym, prowadzą luksusowe samochody, robią zakupy w markowych sklepach. Menedżerowie hoteli, z którym rozmawiałam, twierdzą, że często te zakwefione kobiety i dziewczyny bywają gośćmi najbardziej luksusowych i snobistycznych klubów: „*Wrzucają płaszcz i zastaną do torby, a pod spodem mają często coś bardzo wyzywającego! Do domu wracają okutane*”¹⁰.

Zgodnie z doktryną islamu małżeństwa kobiety muzułmanki i mężczyzny nie muzułmanina nie są dopuszczalne¹¹. Przejawia się to również w przepisach dotyczących zawierania małżeństw, które obowiązują w większości państw muzułmańskich, w tym również w ZEA. Sytuacja odwrotna – kiedy mężczyzna jest muzułmaninem, a kobieta nie jest muzułmanką – akceptowana jest zarówno przez islam, jak i regulacje prawne¹². W ostatnich latach w Dubaju mieszane małżeństwa stały się bardzo popularne. Mężczyźni – obywatele ZEA bardzo chętnie wchodzi w związki małżeńskie z obywatelkami innych państw arabskich, a przede wszystkim z obywatelkami Europy¹³. Jak wszędzie w krajach arabskich Europejki uważane są za bardzo atrakcyjne, a że obywatele Dubaju mogą zapewnić swym małżonkom wysoki standard życia, liczba małżeństw mieszanych jest bardzo znacząca¹⁴. Pozytywnym skutkiem występowania dużej liczby małżeństw mieszanych jest wzrost tolerancji i kosmopolityzmu, negatywnym rosnąca liczba niezamężnych kobiet – obywaterek Dubaju i pozostałych Emiratów ZEA. Tendencja ta okazała się na tyle silna, że aby jej zaradzić, rząd przeznaczona dotacje (równowartość ok. 70 000 zł) dla Dubajczyków, którzy zawierają związek małżeński z obywatelką Dubaju.

Państwo stosuje dla swoich obywateli preferencyjny system wynagrodzeń. W przypadku gdy obywatel ZEA zdecyduje się podjąć pracę na stanowisku zajmowanym zazwyczaj przez cudzoziemców (np. w banku), jego pensja będzie średnio czterokrotnie większa. Najniższy zasiłek dla bezrobotnych obywateli ZEA wynosi równowartość powyżej 4 000 PLN¹⁵.

¹⁰ Wypowiedź: Christine Cheong, Grand Hyatt Dubai, Marketing Communications Manager. Podobne informacje uzyskałam od Katrin R.Muller, Hilton, Marketing Communication Manager, Mia Hedman, Jumeirah International, Media Relations Executive i innych.

¹¹ G. Ascha, *Du statut inferieur de la femme en Islam*, Paris 1987; J.L. Esposito, *Women in Muslim Family Law*, Syracuse 1982 i in.

¹² A. Dłużewska, *Kobieta w Tunezji*, Dialog, Warszawa 1998.

¹³ D. Cole, *Household, Marriage and Family Life among the Murrh of Saudi Arabia*, [w:] *Arab Society, Social Science Perspectives*, Cairo 1985; A. Dłużewska, *Ideał małżeństwa w Tunezji*, [w:] *Afryka, Azja, Ameryka Łacińska*, t. 74, Warszawa 1997.

¹⁴ Badania własne.

¹⁵ Badania własne.

Państwo inwestuje w pielęgnację własnej kultury: dla mieszkańców budowane są osiedla nawiązujące architekturą do tradycyjnych zabudowań (różni się jedynie wyposażenie sanitarne). Budowane są także liczne centra kulturowe. Przykładem może być Hatta Heritage Village – specyficzny skansen poświęcony historii i kulturze Dubaju. Inwestycje takie, chociaż powstały głównie z myślą o obywatelach ZEA i za główny cel mają pielęgnację własnych tradycji, są również dużą atrakcją dla turystów.

Dubaj to „kraj cudzoziemców”: Hindusów, Pakistańczyków, Tajów, Wenezuelczyków, Anglików, Niemców, Rosjan – cudzoziemcy stanowią aż 80% wszystkich mieszkańców. Niewielu z nich potrafi się porozumieć po arabsku, stąd w praktyce najczęściej słyszonym językiem „urzędowym” jest angielski. Sami Dubajczycy mówią po angielsku bardzo płynnie. Przedstawiciele poszczególnych narodowości zatrudniani są zwykle do wykonywania konkretnych zawodów: Tajowie jako pracownicy hotelowych recepcji i kelnerzy, Hindusi na budowach, obywatele Ameryki Łacińskiej i Rosjanie w biurach podróży, Anglicy w szkolnictwie. Zdarzają się oczywiście odstępstwa od tej narodowościowej reguły. Prawo pobytu przyznawane jest jedynie osobom posiadającym ważny kontrakt pracy, weryfikowane jest co dwa lata i wygasa wraz z końcem kontraktu, nawet dla osób urodzonych w Dubaju. Po ukończeniu wieku emerytalnego, czyli 65 lat, pracownicy zagraniczni mają obowiązek wrócić do krajów, z których przyjechali¹⁶.

Pracownicy wyższych kategorii zawodowych mają prawo pobytu z rodzinami.

Konieczność aktywnego wykonywania pracy zawodowej przez przyjezdnych jest niewątpliwą zaporą dla klasycznej imigracji i związanych z nią problemów: różnic kulturowych, problemów bezrobocia, ubezpieczenia, zasiłków itd.

Rdzenni obywatele zatrudniani są zazwyczaj na najlepiej opłacanych stanowiskach państwowych (urzędy, ministerstwa) i w liniach lotniczych. Pracownikom instytucji państwowych przysługują dwa dni wolne w tygodniu – czwartek i piątek, pracownikom firm prywatnych (głównie cudzoziemcom) – jeden dzień – piątek.

Bardzo restrykcyjnie działa system wizowy. Wizę otrzymują turyści (wymagany voucher z biura podróży) oraz osoby, które otrzymały zaproszenie od rezydenta ZEA¹⁷.

Struktura i rozwój turystyki przyjazdowej do Dubaju i rola czynników organizacyjnych i technologicznych

Turystów przyjeżdżających do Dubaju nie ograniczają specjalne przepisy dotyczące zachowania. Nie ma nakazu okrywania ciała w miejscach publicznych – z punktu widzenia prawa zakładanie skąpego stroju kąpielowego w centrum miasta, choć przez miejscowych nie do pomyślenia, przestępstwem nie jest.

¹⁶ Strony internetowe Rządu Dubaju, rozdział dot. prawa pracy.

¹⁷ Strony internetowe DTCM.

Niestety, turyści nie zawsze respektują miejscowe tradycje. Bardzo częstym widokiem są skąpe szorty, wydekolowane bluzki (dla pań) czy brak koszulki (dla panów). W dzielnicach położonych blisko plaży powszechny jest widok kobiet w bikini i mężczyzn w plażowych slipkach. Podobny ubiór nie spotyka się z sympatią nawet w Europie, w krajach muzułmańskich jest absolutnie nie akceptowany. Wydaje się, że rząd Dubaju, by nie prowokować własnych obywateli, powinien wprowadzić pewne ograniczenia dotyczące eksponowania ciała w miejscach publicznych. Pojawiają się jednak obawy bycia posądzonym o sympatie fundamentalistyczne czy „odstraszanie” turystów. Obawy zresztą nie do końca bezpodstawne. Dla porównania w sąsiedniej Sharji (najbardziej konserwatywnej ze wszystkich Emiratów) w miejscach publicznych nie można mieć odkrytych pleców, brzucha i ud. Stroje kąpielowe można zakładać jedynie w miejscach do tego przeznaczonych (plaża, basen oraz na terenie hotelu). Informacje dotyczące ograniczeń związanych z moralnością publikowane za granicą daleko wykraczają poza rzeczywistość i są dla Sharji krzywdzące¹⁸.

Do Dubaju można legalnie wwieźć do 2 litrów alkoholu. W samym Dubaju alkohol dostępny jest wyłącznie w restauracjach hotelowych. W sklepach alkohol nie jest dostępny. Wyjątek uczyniono dla rezydentów ZEA (nie muzułmanów), którzy mogą alkohol kupować legalnie. Obowiązuje zakaz spożywania alkoholu na ulicy.

Turystów nie obowiązują przepisy o „moralnym zachowaniu” zabraniające przebywania w jednym pokoju osobom przeciwnej płci, nie będących małżeństwem lub rodzeństwem¹⁹. Teoretycznie przepisy takie obowiązują w kilku pozostałych emiratach, w praktyce jednak w hotelach nie są respektowane.

Obywatele Dubaju również nie są krępowani odgórnymi przepisami dotyczącymi ubrania i zachowania, choć nie praktykowane jest meldowanie w jednym pokoju par nie będących w legalnym związku.

Warunki geograficzne i ukształtowanie terenu Dubaju stwarzają bardzo dogodne warunki do uprawiania różnych typów turystyki. Piaszczyste wybrzeże i ciepłe morze umożliwiają turystykę typowo rekreacyjną. Skaliste góry w okolicach Hatta i piaszczysta pustynia są wymarzone dla turystyki alternatywnej i kwalifikowanej. Na atrakcyjność i łatwość organizacji imprez turystycznych dodatkowo wpływa położenie wszystkich „atrakcji” na niedużej przestrzeni. W ciągu jednego dnia można opalać się na plaży i wziąć udział w safari po wydmach pustyni. Ciepły klimat umożliwia uprawianie turystyki niemal przez cały rok. Ogromną atrakcją jest istnienie strefy bezcłowej.

O atrakcyjności turystycznej decydują jednak w głównej mierze ukierunkowane inwestycje, które nie tylko służą obsłudze ruchu turystycznego, ale stają

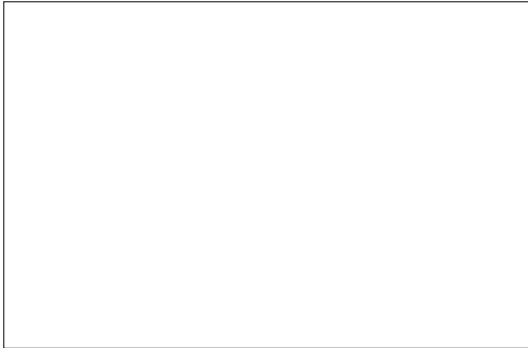
¹⁸ Informacje, jakoby turyści mieli obowiązek przykrywania ciała – niezgodne ze stanem faktycznym – publikuje m.in. poradnik *Polak za granicą*, MSZ, Warszawa 2001.

¹⁹ Informacje takie – niezgodne ze stanem faktycznym – podaje poradnik *Polak za granicą*, *op.cit.*

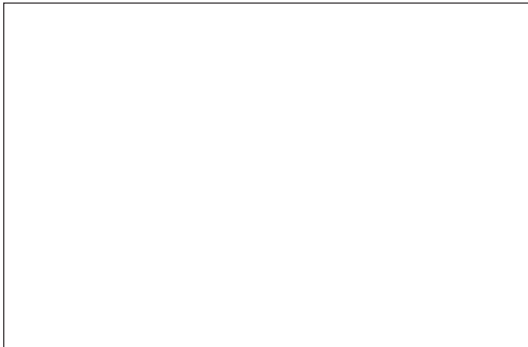


Fot. 5. Dubaj – centrum
(**III**)

Fot. 6. Dubaj – Burjal
(**III**)



Fot. 7. Dubaj – centrum
(**III**)



Fot. 8. Dubaj – Medyna
(**III**)

się atrakcją turystyczną samą w sobie. Przykładem jest jedyny na świecie 7* hotel – Burj Al Arab należący do lokalnej sieci The Jumeirah²⁰. Hotel jest członkiem prestiżowej grupy The Leading Hotels of the World, która zdecydowała o nadaniu mu 7* w klasyfikacji 1*-5*. O wykroczeniu Burj Al Arab z przyjętej na świecie kategoryzacji decyduje między innymi lądowisko dla helikopterów, wykończenia z prawdziwego złota, podwodna restauracja, super nowoczesne technologie, w każdym pokoju jacuzzi i naturalnych rozmiarów kosmetyki firmy Hermes. W Burj Al Arab nie ma typowych pokoi – są wyłącznie apartamenty. Wielu turystów z całego świata przyjeżdża tylko po to, by go zobaczyć²¹. Wśród gości nocujących w Burj Al Arab dominują Niemcy, Rosjanie, Amerykanie oraz obywatele państw arabskich. W przypadku Europejczyków i Amerykanów pobyt organizowany jest zwykle przez biura podróży i stanowi część pakietu wycieczki. Przeważają pobyty o charakterze wypoczynkowym, goście biznesowi stanowią ok. 20%²².

W ciągu ostatnich lat w Dubaju wybudowano ponadto hotele takich znanych sieci jak: Hilton – 2 obiekty, Shangri La, Dusit, Fairmont, liczne obiekty The Leading Small Hotels of The World i inne hotele kategorii 2* do 5*. Przeważają hotele najdroższe – 5*²³. W budowie jest obiekt The Four Seasons. Przed oddaniem Burj Al Arab w Dubaju obecne były Marriott, Intercontinental, Sheraton, Hyatt, Jumeirah Beach, Twin Towers itd. Wszystkie hotele posiadają bardzo bogate zaplecze konferencyjne, rozbudowaną część fitness i wyposażone są we wszelkie nowoczesne zdobycze techniki: szybkie łącza internetowe, plazmowe ekrany, rzutniki CD itd. W wielu – bardziej z myślą o przyszłości, kiedy korki uliczne utrudnią komunikację – wybudowano lądowiska dla helikopterów.

Mimo powstawania nowych obiektów, w pewnych okresach obłożenie hoteli sięga nawet 99%. Dzieje się tak zwłaszcza w czasie najważniejszych targów i wystaw²⁴. Dane te wskazują na ogromny wzrost przyjazdów turystycznych. Dla porównania obłożenie hoteli w latach 2000-2001 nie przekraczało średnio 70% (patrz tab. 1 i 2).

Znaczny odsetek turystów przyjeżdżających do Dubaju stanowią goście biznesowi i uczestnicy różnego rodzaju konferencji. Udział turystyki biznesowej

²⁰ Do tej samej sieci należy biznesowy hotel Twin Towers (będący wcześniejszym symbolem nowoczesnej architektury Dubaju) oraz The Jumeirah Beach (5* – wspólna plaża i ochrona z Burj Al Arab).

²¹ Strefa wokół hotelu nie jest dostępna dla ogółu. Aby zobaczyć Burj Al Arab, należy być jego gościem lub wykupić wycieczkę (zawierającą obiad w hotelu) za równowartość 350 zł/osobę. Chętnych nie brakuje.

²² Informacja uzyskana od Nicki Allitt, Burj Al Arab, Marketing and Communications Manager; badania własne 2004 r.

²³ A. Dłużewska, *Luksusowe Hotele Dubaju*, Biznes i Turystyka, 2004, nr 23.

²⁴ Soufiane El Allam, Sales Manager hotelu Dusit wspomina, że w czasie niektórych targów goście rezerwują nawet pokoje w klinikach. W hotelach wolne są jedynie najdroższe apartamenty.

Tab. 1. Obłożenie hoteli

	2000 r.	2001 r.	Zmiana w%
Liczba hoteli	265	264	-0,38
Liczba pokoi	20315	21428	5,48
Liczba łóżek	33365	35483	6,35
Średnie obłożenie pokoi (w%)	61,21	60,90	-0,51
Średnie obłożenie łóżek (w %)	57,87	57,19	-1,18
Liczba gości	2835638	3064701	8,08
Liczba noclegów	7117452	7185837	0,96

Źródło: DTCM.

Tab. 2. Obłożenie apartamentów

	2000 r.	2001 r.	Zmiana w %
Liczba hoteli & apartamentów	128	133	3,91
Liczba mieszkań	6533	7113	8,88
Średnie obłożenie partamentów & mieszkań (w %)	65,25	63,01	-3,43
Liczba gości	584571	561924	-3,87
Liczba noclegów	1681569	1928579	14,69
Średnia pobytu (dni)	2,88	3,43	19,24
Roczny dochód (w tysiącach Dhs)	362187	417831	15,36

Źródło: DTCM.

w 2004 r. (w porównaniu do 2003 r.) zwiększył się o 10,1%. Dla porównania udział turystyki „wypoczynkowej” zwiększył się o 3,9%²⁵. W ostatnich latach obok konferencji, bardzo prężnie rozwija się również organizacja imprez typu *incentive*. Z punktu widzenia „logistyki” Dubaj jest do tego typu imprez przystosowany idealnie. W krótkim czasie można tu zaznać praktycznie wszystkiego: nurkować w rafie koralowej, przemierzać jeepem wysokie wydmy pustyni, pływać w naturalnych basenach gór Hatta, zakosztować największego luksusu, czy wybrać się na szalone bezcłowe zakupy. W przypadku wyjazdów biznesowych doskonała baza hotelowa i konferencyjna, wyposażona we wszystko, co wymyśliła do tej pory technika: szybkie łącza, projektory, ekrany plazmowe itd., odgrywa bardzo dużą rolę.

Dubaj odwiedzają turyści z całego świata. Dominują goście z państw arabskich i z Indii. Wśród Europejczyków najwięcej jest Niemców i Rosjan. Turystyka przyjazdowa z byłych republik ZSRR w ostatnich latach odnotowuje ogromny wzrost. W pewnym sensie zastąpiła turystykę z USA, która znacznie spadła po wydarzeniach z 11 września 2001 r.

²⁵ World Travel & Tourism Council, 2004.

Tab. 3. Turystyka przyjazdowa do Dubaju (turyści nocujący w hotelu)

	2000 r.	2001 r.	Zmiana (w %)
Inne Emiraty (ZEA)	96244	93709	-2,63
Pozostałe państwa AGCC	168493	176334	4,65
Pozostałe państwa arabskie	71056	68791	-3,19
Azja	123502	113576	-8,04
Australia i region Pacyfiku	2760	3372	22,17
Afryka (poza arabską)	13581	19136	40,90
Europa	94606	71970	-23,93
Ameryka S i N	14329	15036	4,93
razem	584571	561924	-3,87

Źródło: DTCM.

Statystyki przygotowywane przez DTCM wskazują wyraźnie na wzrost poziomu materialnego przyjeżdżających, bierze się to głównie ze wzrostu turystyki biznesowej oraz z ciągłej specjalizacji Dubaju w zakresie ofert turystyki ekskluzywnej.

W niedalekiej przyszłości turystów przyciągnie budowane z ogromnym rozmachem, bardzo nowoczesne Festival City i jedyny na świecie hotel pod wodą, którego standard ma być podobny do Burj Al Arab – czyli 7*. Współinwestorem jest firma z Niemiec²⁶. Dużo mówi się również o tzw. Palmie. Jest to sztucznie usypana wyspa w kształcie palmy, na której znaleźć się mają najbardziej luksusowe, ściśle strzeżone rezydencje, każda z dostępem do prywatnej plaży, czasem z obu stron „ogródka”. Na Palmie znajdują się też luksusowe sklepy, topowe restauracje. Wśród właścicieli działek znalazło się już wiele osobistości z pierwszych stron gazet – obok dużego bezpieczeństwa i niewątpliwego luksusu – przyciąga również brak dostępu dla paparazzi. Zarys Palmy jest już dobrze widoczny z okien Burj Al Arab. Niewątpliwą turystyczną atrakcją jest super nowoczesna architektura, lądowiska dla helikopterów, najnowocześnie wyposażone sale konferencyjne itd.

Wśród turystów coraz częściej pojawiają się także rodziny z dziećmi. Przygotowano dla nich wiele atrakcji: nowoczesne i rozległe parki zabaw, sztuczne wioski, baseny – wszystko, czego potrzeba na udane wakacje. Praktycznie wszystkie hotele przygotowane są na przyjęcie najmłodszych gości. Dubaj promuje się jako kraj rodzinny, przyjazny dzieciom. Nie jest to tylko chwyt reklamowy. W kulturze arabskiej najmłodszy cieszył się zawsze największą i spontanicznie okazywaną sympatią. Rodziny rzeczywiście mogą się tu czuć bardzo dobrze.

²⁶ DTCM.

Podsumowanie

Wpływ uwarunkowań ekonomiczno-finansowych, organizacyjnych, prawnych, demograficznych, społeczno-kulturowych, technologicznych i innych na rozwój turystyki w przypadku Dubaju jest wprost podręcznikowy. Wszystkie z wymienionych wyżej czynników oraz ich świadoma koordynacja przyczyniły się do tego że w ciągu zaledwie 40 lat nieduża rybacka wioska zamieniła się w potęgę ekonomiczną i turystyczną. Turystyka w Dubaju odnotowuje ciągły wzrost, z miesiąca na miesiąc powstają nowe inwestycje związane z branżą turystyczną. Wbrew potocznie panującym opiniom Dubaj nie zawdzięcza bowiem gospodarczego złożom ropy naftowej. Dochody z wydobycia ropy oraz gałęzi przemysłu pośrednio związanych z wydobyciem stanowią około 10,4% GDP. Głównym źródłem dochodu jest bezcłowy handel oraz turystyka wraz z usługami towarzyszącymi²⁷. Statystyki przygotowywane przez DTCM wskazują wyraźnie na wzrost poziomu materialnego przyjeżdżających – bierze się to głównie ze wzrostu turystyki biznesowej oraz z ciągłej specjalizacji Dubaju w zakresie ofert turystyki ekskluzywnej.

Podobnie jak w przypadku innych państw muzułmańskich, na turystykę przyjazdową do Dubaju negatywnie wpłynęły wydarzenia z 11 września. Departament ds. Turystyki, wychodząc naprzeciw odmiennym tendencjom na rynku turystyki światowej, przeniósł środki promocyjne do krajów, których mieszkańcy mniej boją się agresji ze strony środowisk muzułmańskich niż np. obywatele USA i Wielkiej Brytanii. Dzięki tego typu działaniom turystów z USA stopniowo zastąpili mniej wymagający – acz bardzo zamożni – turyści z byłych republik ZSRR. Rynek turystyczny odnotował tylko minimalną i krótką recesję.

Zmiana narodowościowa przyjeżdżających (choć przynosi duże zyski) prowadzi jednak do swojego rodzaju konfrontacji kulturowych. Zachowanie turystów z byłego ZSRR jest zdecydowanie swobodniejsze niż pozostałych Europejczyków czy Amerykanów, bardziej przyzwyczajonych do obcowania z krajami odmiennymi kulturowo. Bardzo często turyści ubierają się zbyt skąpo, powszechny jest widok bikini w centrum miasta (bo ciepło...). Rząd Dubaju, nie wypracował stanowiska, jak na podobne zachowania reagować – nie chcąc się narażać na oskarżenia o sympatie fundamentalistyczne ani „odstraszać turystów”. Zupełny brak działań może jednak doprowadzić do agresji ze strony rodzimych mieszkańców ZEA lub przyjezdnych – bardzo konserwatywnych obywateli sąsiedniego Omanu.

²⁷ DTCM.

THE TOURISM INDUSTRY PHENOMENON IN DUBAI. REASONS FOR ITS DEVELOPMENT AND FORECASTS

SUMMARY

The tourism industry in Dubai has been perfectly developing under a variety of economic-financial, organizational, law, demographic, socio-cultural, technological and other conditions. Conscious co-ordination of the conditions above mentioned changed small fishing village into economic and tourist power in only 40 years. Dubai is now cosmopolitan with foreigners constituting 80% of the population. The right of residency is given only to those with a valid job contract and it is verified every two years. This is the reason why there are no problems commonly associated with immigrants such as necessity of paying unemployment benefits etc. The country is seen as the economic Mecca – there are no taxes for the citizens (also for foreigners). Only economic activity is taxed (4%).

The tourist industry in Dubai is steadily increasing and new investments are funded every month. Some of the investments very quickly become themselves tourist attractions. The Burj Al Arab 7* hotel is a good example.

The economic boom in Dubai is not caused by the crude oil deposits as it is commonly thought. Production of the oil constitutes (with associated industry) about 10,4% GDP. The main source of income is the duty free trade and the tourist industry with all associated services.

Statistics evaluated by the DTCM indicate that the material status of tourists has increased. This is mainly due to high share of business travels and high specialization in a field of exclusive tourism. Contemporary investments go along with this tendency (the 7* hotel is localised at the waterfront, Festival City, *Palma* etc.).

After the 11th September the incoming tourism in Dubai decreased as in other Muslim countries. In order to improve the situation, the Tourism Department shifted promotion of the tourism to the countries where people are less afraid (comparing with citizens of USA and UK) of acts of aggression from Muslims. Due to such changes American tourists became exchanged by less demanding but very rich tourists from former USSR. Therefore the tourist industry in Dubai underwent only slight and short-lasting recession.

The change of nationality of incoming people leads to some intercultural confrontations. Behaviour of the citizens from the former USSR is much more free and easy comparing with behaviour of other Europeans or Americans who are more accustomed to different cultures. Very frequently the new tourists dress too scanty and often one can see a bikini in the centre of the city (because it is hot...). The government of Dubai does not react yet – it is afraid of being accused of fundamentalism and does not want to “frighten tourists”. However, total ignorance can lead to aggression from native citizens or very conservative incomers from neighbouring Oman.

English by Author

